

KURIER TEATRALNY

Listopad – Grudzień 2018

Mały Kack

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

KURTYNA

Przegląd Teatrów Amatorskich

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”

Józef Piłsudski

BAL ZMARTWYCHWSTANIA

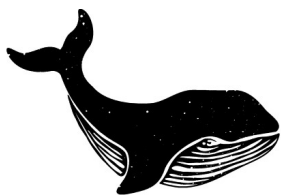
Jako Stowarzyszenie Katolickie Amatorskie Centrum Kultury postawiliśmy sobie za cel szerzenie dobrych wartości kulturalnych. Jednym z dzieł, które temu służy jest „Bal Zmartwychwstania”, który po raz pierwszy odbył się 14 kwietnia 2018 roku pod hasłem „Nie lękajcie się - Ja Jestem”.

Wydarzenie to miało na celu spędzenie czasu z uśmiechem, nie myśląc o codzienności. Ludzie z różnych wspólnot i parafii spotkali się w jednym miejscu, bo połączyła ich radość ze zmartwychwstania Jezusa i nadzieja na to, iż także i my zmartwychwstanimy.

Podczas tej nocy wspólnie tańczyliśmy, jedliśmy, śpiewaliśmy i modliliśmy się. Bal miał na celu udowodnienie, że chrześcijanin może się świetnie bawić i to pomimo tego, co próbuje nam udowodnić współczesny świat. Tej nocy na żadnej twarzy nie gościł smutek. W przygotowanie tego święta przyczyniło się ponad 20 osób, które same stworzyły tematyczne dekoracje, dbały o promocję oraz poprowadziły imprezę dla stu osób.

Był to pierwszy Bal Zmartwychwstania organizowany przez K. A. C. K., ale na pewno nie ostatni! Szukajcie informacji w okolicach Wielkiego Postu i Świąt Wielkanocnych na stronie www.balzmartwychwstania.pl, a już teraz zobaczcie zdjęcia i filmy z tego wydarzenia na powyższej stronie.

sobota 1.XII. 2018 – godzina 18.45 KONCERT



NIEMAGOTU

Konkurs teatralny - postępowanie mające na celu wyłonienie zwycięzcy spośród uczestników – indywidualnych lub zespołowych – zgłaszających się w danej kategorii (konkurs na dramat, przedstawienie, plakat, fotografię), zgodnie z warunkami sformułowanymi przez organizatora w regulaminie, określającym także tryb i termin wyłaniania zwycięzców oraz rodzaj przyznawanych nagród.

FIO
FUNDUSZ INICJATYW
obywatelskich
Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2018

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

KURTYNA 2018

25.11.2018 o godz. 18.00 na Małym Kacku

startuje

III Przegląd Teatrów Amatorskich Kurtyna

Parafia Chrystusa Króla



Jak zbudować pełnomorski port i miasto w mniej niż 10 lat? To jest możliwe, ale tylko w Gdyni!

Zapraszamy na Przegląd Teatrów Amatorskich Kurtyna 2018. Już po raz trzeci gościmy wykonawców aż z 18 grup artystycznych z całego kraju, które zakwalifikowały się do finału.

Codziennie, począwszy od niedzieli 25 listopada w kościele pw. Chrystusa Króla prezentowane są spektakle konkursowe. Organizatorem przeglądu jest Katolickie Amatorskie Centrum Kultury w Gdyni Małym Kacku. Specjalnie na ten cel zostało zaaranżowane wnętrze kościoła. Powstała scena o powierzchni prawie 50 metrów kwadratowych, kulisy, garderoby, nowoczesne oświetlenie sceniczne oraz nagłośnienie. Profesjonalna scenografia wraz z dodatkowymi efektami wizualnymi zapewnia wrażenia na najwyższym poziomie, pomimo amatorskiego charakteru przeglądu. Szczegóły techniczne to już tajemnica organizatora, ale ponownie trzeba było kilku dni wytężonej pracy, aby zrealizować to trudne przedsięwzięcie. Ekipa Kroniki Przeglądu przygotowała na ten temat materiał filmowy.

Przed budynkiem kościoła powstała ogrzewana hala namiotowa o powierzchni ponad 100 metrów kwadratowych, w której widzowie w czasie przerw będą mogli skorzystać z bogatej oferty kawiarenki oraz Anielskiej Księgarni.

Codziennie od godziny 18.30 zapraszamy na spektakle konkursowe, w trakcie których będzie można również zgłasować na nagrodę publiczności.

Ogłoszenie wyników oraz przyznanie nagród podczas uroczystej gali w dniu 1 XII 2018 o godz. 18.45. W tym dniu organizowane są również warsztaty wokalne, a gościem specjalnym będzie grupa **niemaGOTU**.

Serdecznie zapraszamy.

KAŻDE WSPARCIE NA WAGĘ ŻŁOTA

Nr konta 32 1140 2004 0000 3802 7744 1317 z dopiskiem: KURTYNA

Skup własów
Najwyższe ceny
Wytwórniperuki i szcztok
ul. Zagadkowa12

Teleradiomechanika Andrzej Lit
radia lampowe na licencji
zasilane prądem i z baterii
Poleca w okazjnych cenach dla każdego

Agregaty elektryczne do napędu sceny i kurtyny teatralnej
Sprzedaż, instalacja, konserwacja
części krajowe, produkcja licencyjna
warsztat elektryczny Mały Kack

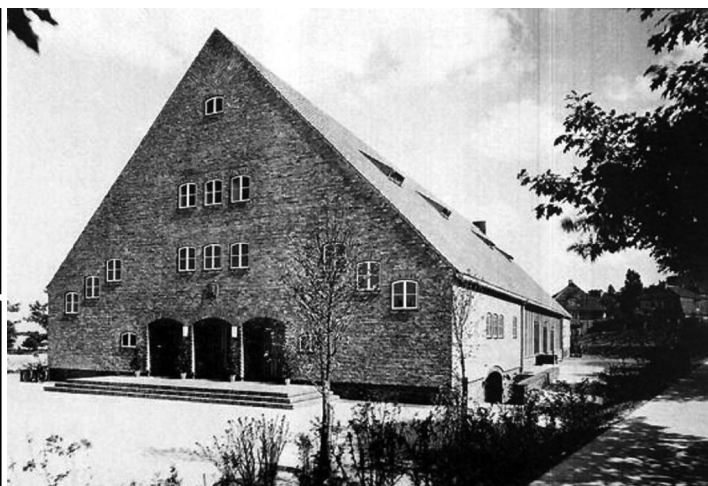
Zagadka?

Na zdjęciu obok znajduje się budynek, który jest w pewien sposób związany z kulturalną historią Gdyni. Co to za budynek? Co się w nim mieściło i jak teraz wygląda?

Odpowiedź wewnątrz gazety.

Komunikat Organizatora

W związku z brakiem dostatecznej ilości wieszaków ubraniowych co zostało spowodowane zbyt małym przydziałem reglamentacyjnym drewna i drutu informujemy, że szatnia w trakcie przeglądu teatralnego będzie nieczynna.



ZAGŁOSUJ NA

NAGRODĘ PUBLICZNOŚCI

KARTY DO GŁOSOWANIA DO ODBIORU
PRZED KAŻDYM SPEKTAKLEM

PO OBEJRZENIU PRZEDRZYJ W MIEJSCU
WSKAZANYM PRZECZASZ

ZGODNIE Z OCENĄ

I WRZUĆ DO URNY

PROGRAM Niedziela 25 XI

18.00 - Eucharystia

18.45 - Uwiełbienie - Diakonia Muzyczna
z Parafii pw. św. Karola Boromeusza
w Gdyni

19.00 - Otwarcie KURTYNY 2018
PRZEMIJANIE – koncert utworów Jerzego
Stachurskiego i Cezarego Pacioreka
Katarzyna Bierecka - sopran
Łukasz Reks - baryton
Cezary Paciorek - akompaniament
19.45 - Teatr Bambo „Niepodległa, niepokorna”

Poniedziałek 26 XI, godzina 18.45 - KONKURS

Teatralna Szóstka z Rumi działa pod opieką Anny
Gliszczyńskiej - Żywickiej i Anny Samp. Przedstawią
oniryczną opowieść o postrzeganiu świata
w spektaklu „Bajka o niebieskim ptaku”. Działająca
od 10 lat grupa, skupia uczniów Szkoły Podstawowej
nr 6 w Rumi.

Poniedziałek 26 XI, godzina 19.15 - KONKURS

Klub Inicjatyw Twórczych to grupa młodych ludzi
zaangażowanych w artystyczny projekt profilaktyczny,
współpracujący z Gdańskim Centrum Profilaktyki
Uzależnień i PaT-em. Działa przy Zespole Szkół
Ogólnokształcących pod opieką Roberta Cyrty.
Spektakl „Okno” skupia się na pytaniu: czy jesteśmy
gotowi na przyjęcie prawdy o sobie, kiedy opada
kurtyna mojego egoizmu?

Poniedziałek 26 XI, godzina 20.00 - KONKURS

Młodzieżowa Akademia Teatralna to zespół
utalentowanej młodzieży z XX Liceum
Ogólnokształcącego w Gdańsku. Aktorzy przedstawią
nam inscenizację pt. „Znaki Czasu” w reżyserii i pod
opieką Roberta Cyrty. Młodzieżowa Akademia
Teatralna przez swoje spektakle próbuje wciągnąć
widza w rozpędzonym świecie we wspólne
poszukiwanie „tego czegoś”, co w życiu najważniejsze
i piękne, a przy tym dobrze się bawić.

Poniedziałek 26 XI, godzina 21.00 - KONKURS

Teatr EPHATA pod opieką Roberta Cyrty, korzystając
z bogatej symboliki, między innymi Apokalipsy św.
Jana, przedstawi perspektywę upadłego Anioła
w spektaklu „Apokalipsa. U wrót Doliny”. Grupa
działa od 1997r. Początkowo w Ławie, obecnie w
Gdańsku, skupiając młodzież licealną.

Wtorek 26 XI, godzina 18.45 - KONKURS

Teatr 40 Serc działający od 16 lat zaprezentuje sztukę
„Jestem. Brzydkie kaczątko - historia prawdziwa”.
W przedstawieniu biorą udział członkowie pracowni
Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Centrum
Pomocowym św. Siostry Faustyny w Rumi. Poprzez
teatr nasi aktorzy przełamują wiele barier, by ukazać
piękno człowieczeństwa.

Fraszka - Must Have Kurtyniarza

Humor i okulary,
kogoś bliskiego do pary,
szalik i wolną głowę
a jak już wszystko obejrzysz,
zjesz ciacho i popijesz kawę.
Przyjdzie czas i nakarmiony estetycznie
podzielsz się refleksją i głosem
w sprawie szczególnej wagi,
nad właściwym wyborem zwycięzcy
w publiczności nagrodzie.
Taka twoja rola w tym konkursie,
Narodzie...

Wojciech Mikuć

Globusy, mapy, książki
podróżnicze i geograficzne
Księgarnia Magellan
dla prymusów rabaty

Taniec na palcach, zajęcia w parach
Taniec i skutecznie
Polecamy dla fordanserów
Sala w Kinie Jagienka

Liczydła używane w cenach okazjowych sprzed emerytowany profesor
szkoły matematycznej. Wiadomość w jadłodajni u portiera.

Wtorek 27 XI, godzina 19.45 - KONKURS

Teatr IMPULS z Kalisk, prowadzony obecnie przez
Katarzynę Bednarek, zaprezentuje nam siebie
w spektaklu „Strach ma wielkie oczy”. Przedstawienie
jest formą teatru cieni i żywego aktora. Ta młoda
i utalentowana grupa aktorów miała okazję
przeprowadzić warsztaty z pantomimy dla swoich
rówieśników z Niemiec, korzystając z własnych
doświadczeń zdobytych przez udział w zadaniu
„Przebudzenie – warsztaty pantomimy teatralnej”. Ich
działania możliwe są dzięki dofinansowaniu lokalnych
inicjatyw.

Wtorek 27 XI, godzina 20.45 - KONKURS

Teatr VECTOR to grupa ludzi, których fascynuje teatr
a efektem ich pracy jest między innymi spektakl „Jezus
żyje”. Spotykają się razem dzieci, młodzież i dorośli,
tworząc wspólnie inscenizacje teatralne, opracowują
scenariusze, tak by je później wystawić dla publiczności
gminy Kaliska.

Środa 28 XI, godzina 18.45 - KONKURS

Teatr na Wzgórzu wystawi filozoficzny spektakl „Mały
Książę”. Ta roztańczona i rozśpiewana grupa
współpracuje z parafią o. franciszkanów w Gdyni pod
opieką J. Tarnowskiej, A. Wąsniewskiej i N. Kopyś.

Środa 28 XI, godzina 19.45 - KONKURS

ATDiM z Żukowa, działający przy parafii W.N.M.P ze
spektaklem „Przy malowanej ścianie” autorstwa
b. Tadeusza Rucińskiego w reżyserii Wiesława Wica.
Grupa skupia dzieci i młodzież pod opieką Ireneusza
Laskowskiego.

Środa 28 XI, godzina 20.45 - KONKURS

Artyści z „LITTLE” działają przy Szkole Podstawowej
nr 26 w Gdyni. Zespół młodych aktorów zaprezentuje
swobodną adaptację tragedii Juliusza Słowackiego
w nawiązaniu do Ferdynarda: „Balladyna – historia
prawdziwa”. Spektakl jest pełen niespodzianek
i niekonwencjonalnej interpretacji tekstu.

Czwartek 29 XI, godzina 18.45 - KONKURS

Gwiazdy z 13-stki przedstawią historię małej
dziewczynki w spektaklu „Anioły są wśród nas”.
Autorem przedstawienia jest Magdalena Formella –
Rusek, będąca opiekunką grupy uczniów Szkoły
Podstawowej nr 13 w Gdyni.

Czwartek 29 XI, godzina 19.45 - KONKURS

Scena Młodych Małego Kacka działająca przy parafii
Chrystusa Króla w Gdyni zaprezentuje się nam po raz
kolejny na scenie Kurtyny. „Sklep bławatny” ukazuje
powrót do tego co zwyczajne oraz skromne, ale bliskie
i znane, poprzez upadek i destrukcję tego co pożądane:
sławy, kariery, władzy a także urody.



Organizatorzy Przeglądu Teatrów Amatorskich

KURTYNA

uprzejmie informują, że w trakcie konkursu
czynna jest
kawiarenka „Pod Wieżą” oraz
„Anielska Księgarnia”

Czwartek 29 XI, godzina 20.45 - KONKURS

Teatr Rapsodyczny im. świętego Jana Pawła II,
działający przy parafii św. Trójcy w Gdyni Dąbrowie
postawił sobie za cel ewangelizację poprzez sztukę.
Na przeglądzie pokażą przedstawienie w reżyserii
Elżbiety Dudaref na podstawie dramatu Lusi
Ogińskiej pt. „Karmelita bosy – rapsod ofiarny”.

Piątek 30 XI, godzina 18.45 - KONKURS

Teatr Terapeutyczny „Kłobuczki” z Biskupca pod
opieką B. Cymmerman, A. Dobrzańskiej i A.
Wolińskiego zaprezentuje pantomimę na motywach
utworu „Świtezianka” Adama Mickiewicza.
Scenariusz i reżyseria I. Ślęzak i M. Konicka. Dzieci
oraz młodzież ze szkoły podstawowej, gimnazjum
i przysposobienia do pracy wprowadzą nas w świat
ruchu, muzyki i tańca, poruszając motyw winy i kary.

Piątek 30 XI, godzina 19.15 - KONKURS

Czarne Owieczki z Placówki Opiekuńczo -
Wychowawczej w Pniewie poszukują wolności
w spektaklu autorstwa S. Małgorzaty Piwowarczyk
„Wolność”. Działalność grupy teatralnej polega na
przekładzie ról scenicznych na role życiowe
wychowanek i odwrotnie.

Piątek 30 XI, godzina 20.00 - KONKURS

Piłski Teatr Tańca przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-
Wychowawczym zaprezentuje inscenizację
ruchową „Obcy” pod opieką i w reżyserii Ewy
Pierzgalskiej. Grupa tworzy swoje spektakle od 3 lat,
ubogacając rekolekcje parafialne.

Piątek 30 XI, godzina 21.00 - KONKURS

Katolicki Zespół Teatralny St. Lawrance zaprezentuje
widowisko muzyczne „Ostatecznie”, autorstwa
i reżyserii Izabeli Wolskiej - Zimny. Zespół działający
od 5 lat pod opieką p. Izabeli obecnie związany jest
z parafią św. Michała Archanioła w Gdyni.

Sobota 30.XI

10.30 - warsztaty wokalne

z niemaGOTu

zapisy – www.kurtynamalykack.pl

14.00 - zakończenie warsztatów

18.45 - Uroczysta Gala zakończenia

III Przeglądu Teatrów Amatorskich
KURTYNA oraz koncert

niemaGOTu

21.00 - I Nieszpory I Niedzieli Adwentu

Przystanek - Mały Kack

Jeszcze nie uciły dyskusje i ustalenia pokoju wersalskiego. Jeszcze trwały prace przy dopiero co ustawianych z mozołem kamieniach granicznych pomiędzy Polską, Niemcami i Wolnym Miastem Gdańsk, gdy zaczęto się zastanawiać co zrobić z uzyskanymi 140 km wybrzeża? W części kraju trwały terytorialne plebiscyty i przepychanki, gdy za chwilę mieliśmy się szykować do kolejnej wojny z Bolszewikiem. Gdy Polska dopiero rodziła się ponownie, jedną z pierwszych, jakże ważnych decyzji, było powołanie Marynarki Wojennej. Już wtedy zaczęto snuć plany o budowie portu, gdyż port w Pucku był zbyt mały, a korzystanie z portu w Gdańsku, pomimo obecności w nim polskich komisarzy, okazało się w praktyce bardzo trudne. Początkowo statki z dostawami cumowały w Wolnym Mieście, ale szybko przekonano się, że tylko uniezależnienie się stanowi możliwość rozwoju i szansę na swoje miejsce w morskiej historii świata.

Gdy wersalskie kamienie graniczne były już na miejscu, sejm Rzeczypospolitej podjął w dniu 22 września 1922 decyzję:

„Upoważnia się Rząd do poczynienia niezbędnych zarządzeń celem wykonania budowy portu morskiego w Gdyni na Pomorzu, jako portu użyteczności publicznej”. Oczywiście, niezbędne analizy wykonał jeszcze w roku 1920 skierowany w ten rejon inżynier Tadeusz Wenda. To on wskazał na wioskę rybacką zwaną Gdynia jako najlepsze miejsce na budowę. To wtedy wszystko się zaczęło. Z około 1200 osób zamieszkujących ten rejon w roku 1921 według ponownego spisu powszechnego w roku 1926 było już ich ponad 12 tys. Wtedy też Gdynia uzyskała prawa miejskie. W niecałe 10 lat powstał nowoczesny port wraz z miastem, którego mieszkańców pod koniec lat 30-tych było już 127 tys. Dzięki wielkiej pracy budowniczych miasta i pomimo ogromnych nakładów finansowych rządu, koszty tej niepowtarzalnej w skali Europy inwestycji zwróciły się jeszcze przed wybuchem II Wojny Światowej. Gdynia stała się polskim oknem na świat, chociażby z tego powodu, że prawie 80 procent wymiany handlowej z zagranicą odbywała się właśnie wtedy. Nie było by tego wszystkiego, gdyby nie jeszcze jeden człowiek - Eugeniusz Kwiatkowski. To właśnie on, jako minister przemysłu i handlu przyczynił się do rozwoju miasta. W 1930 roku Gdynia ma już morskie regularne połączenie pasażerskie z Nowym Jorkiem a w roku 1934 staje się największym przeładunkowym portem nad Bałtykiem.

Niemal w tym udział miała budowa tzw. magistrali francuskiej, będącej zmodernizowanym szlakiem kolejowym, przebiegającym w kierunku gdyńskiego portu przez Mały Kack, który jeszcze wtedy był niezależną wsią kaszubską. Gdy rozwój miasta przerósł oczekiwania budowniczych Mały Kack pozostał już tylko jego częścią jako jedna z dzielnic. Dzisiaj możemy podziwiać ten tak ważny dla Rzeczypospolitej szlak kolejowy spoglądając sprzed drzwi kościoła, w którym odbywa się Przegląd Teatrów Amatorskich KURTYNA.

Czy w tak przemysłowo i handlowo ukierunkowanym mieście można było odnaleźć załazki kultury? Otóż równolegle z rozwojem miasta powstawały w nim obiekty będące niejako znakiem czasów. W kilku miejscach zaaranżowano tymczasowe kina, w których prezentowano najnowsze produkcje, i z biegiem lat, wznoszono budynki, które w części istnieją do dziś. Niestety żadne z przedwojennych kin już dzisiaj nie funkcjonuje. W latach budowy, Gdynia nie miała szczęścia do sceny teatralnej z prawdziwego zdarzenia. Istniały, co prawda miejsca, w których prezentowano występy artystyczne, taneczne i muzyczne, jednak nie można mówić o przedwojennej siedzibie teatru, który funkcjonuje do dzisiaj. Pewien załazek teatru nie jest niestety związany z chlubnym okresem miasta i jego powstanie przypada na czas okupacji hitlerowskiej. Został wtedy wzniesiony budynek, z założenia będący teatrem, przypominający niestety w swej skromności stodołę. Po wyzwoleniu miasta, pierwsza siedziba Miejskiego Teatru Wybrzeże znajdowała się właśnie w Gdyni i korzystała z kilku scen również w Sopocie i Gdańsku. Niestety, w latach 60, w trakcie remontu budynku ten spłonął doszczętnie na krótko przed ponownym oddaniem do użytku. Powołana wcześniej Scena Muzyczna przeniosła się do budynku przy ul. Bema, aby pod koniec lat siedemdziesiątych przenieść się do nowej siedziby, w której istnieje do dzisiaj. Przy ul. Bema utworzono wtedy Teatr Miejski. Można więc przyjąć, że wspomniany pożar był w swej formie początkiem budowy po wielu latach nowej siedziby Teatru Muzycznego. Dzisiaj po niedawnej rozbudowie jest cały czas miejscem, w którym tworzy się najważniejsze i największe w kraju widowiska teatralne i muzyczne. Jest także Gdynia siedzibą kilku innych teatrów, Konsulatu Kultury, Teatru Gdynia Główna, kilku kin oraz szkół teatralnych i filmowych. W mieście odbywają się liczne imprezy związane z kulturą, muzyką, teatrem i kinem. Co roku, wśród kilkudziesięciu imprez artystycznych nie sposób nie wspomnieć o Festiwalu Filmowym.

W tę chlubną historię miasta wpisujemy się również my, organizatorzy Przeglądu Teatrów Amatorskich KURTYNA. To właśnie tutaj, w Małym Kacku, kilkadziesiąt metrów od szlaku kolejowego, przy którym zbudowano Gdynię, mamy swoją siedzibę. WM



Prace przy linii kolejowej w rejonie Małego Kacka

Katolickie Amatorskie Centrum Kultury

Organizatorem Przeglądu Teatrów Amatorskich Kurtyna jest Katolickie Amatorskie Centrum Kultury. Jest to stowarzyszenie, którego głównym celem oprócz wszelkich inicjatyw związanych z szeroko rozumianą kulturą katolicką, jest przede wszystkim budowa Domu Rekolekcyjnego wraz z przyległym Centrum Kultury. Istnienie tego ośrodka jest niejako konsekwencją zaangażowania członków Ruchu Światło Życie w formację duchową, jej rozwój poprzez ciągły wzrost oraz chęć promowania swoich działań w formie Nowej Kultury Katolickiej. Zarówno budynek Domu Rekolekcyjnego jak i Centrum Kultury mają być w założeniu dostępne dla każdego. Oprócz miejsc noclegowych dla grup rekolekcyjnych oraz kaplicy, sali konferencyjnej i kuchni ze stołówką, w budynku centrum ma się znaleźć wielofunkcyjna sala dla potrzeb grup teatralnych, kina oraz spotkań formacyjnych, sale prób oraz pomieszczenia dla potrzeb prowadzenia warsztatów rozwojowych. Pragniemy, aby przestrzeń centrum była wypełniona ofertą różnego rodzaju aktywności dla ludzi w każdym wieku i stopniu zaangażowania. Jest już gotowa wstępna koncepcja architektoniczna. Jeżeli zależy Tobie na wsparciu tego chwalebnego przedsięwzięcia i chciałbyś przyczynić się do jego realizacji, to wpłać dowolną kwotę, nawet drobną na konto.

Stowarzyszenie Katolickie Amatorskie Centrum Kultury w Gdyni Małym Kacku

ul. Ks. Bpa J.B. Szlagi 3, 81-506 Gdynia

konto nr 25 7999 9995 0652 3379 3804 0001

z dopiskiem „Centrum”

Koronkowa robota, czyli manufakturateatralna.pl



Zastanawiasz się pewnie, Drogi Czytelniku Kuriera Teatralnego, o co chodzi w tym tytule? Otóż Manufaktura Teatralna to projekt realizowany od tego roku przez Stowarzyszenie Katolickie Amatorskie Centrum Kultury, dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2018. I pewnie teraz myślisz: „ale wyjaśnili, nadal nie wiadomo o co chodzi”. Zatem, aby nie rozróżniać Twojej cierpliwości - dopowiadamy.

Manufaktura teatralna to porozumienie jedenastu teatrów amatorskich z województwa pomorskiego, które odpowiedziały na zaproszenie Stowarzyszenia K.A.C.K. Mały Kack.

Celem porozumienia jest rozwijanie przez grupy należące do Manufaktury swoich teatralnych kompetencji oraz promocja ich działań i osiągnięć. Cele te są realizowane z dobrym skutkiem w atmosferze równie dobrej zabawy. Za nami warsztaty dla ekip technicznych, wspierających grupy teatralne – światło i dźwięk nie mają już dla zrzeszonych w Manufakturze tajemnic. Artyści - amatorzy pod okiem profesjonalistów: Barbary Czarkowskiej, Grażyny Słaboń, Agnieszki Suryń, Haliny Koput, Weroniki Łucyk, Beaty Żarnekiej - Buczek i Mariusza Żarnekiego poznają oraz szlifują swoje talenty w zakresie emisji głosu, ruchu scenicznego czy też, wcale nie prostej, improwizacji scenicznej oraz odkrywają różne inne arka teatralnego rzemiosła. Dla artystów - amatorów swoje podwoje otworzył Teatr Wybrzeże, który mają szansę poznać „od kuchni”. Przed nami jeszcze warsztaty dla opiekunów grup oraz warsztat z pisania scenariuszy. Wielkim zainteresowaniem cieszą się zajęcia w Akademii Mistrzów Makijażu przy Pomorskim Studium Sztuk Wizualnych.

Z tych wszystkich profesjonalnych zajęć, rozwijających wiedzę i umiejętności skorzystało już dziś ponad 200 amatorów zaangażowanych w teatr.

Być może teraz, kiedy już wiesz co to jest Manufaktura teatralna, kto ją współtworzy i jaki jest jej cel, mimo wszystko nurtuje Cię pytanie „skąd jednak taka nazwa”?

W słownikach czytamy, że manufaktura to przedsiębiorstwo, w którym produkcja oparta jest na pracy ręcznej. I zaświadała nam myśl, że właśnie „manufaktura” to dobre określenie dla naszego projektu. Bo choć z jednej strony, przy dużej liczbie osób współpracujących, stanowimy już pewne przedsiębiorstwo, to Stowarzyszenie K.A.C.K jest nadal bytem amatorskim i w dodatku małym, a wszystkie realizowane przez nas przedsięwzięcia, są efektem swojskiej rozumianej ręcznej, żeby nie powiedzieć koronkowej roboty, członków stowarzyszenia. Pracy podejmowanej z serca, bez wynagrodzenia i poza naszymi codziennymi obowiązkami zawodowymi.

Zapraszamy Cię teraz Drogi Czytelniku Kuriera, do przyjrzenia się Manufakturze teatralnej z bliska. Wszelkie działania Manufaktury Teatralnej możesz śledzić na www.manufakturateatralna.pl. Zawsze możesz też do nas dołączyć. Możesz też wesprzeć nas finansowo. JS

Kronika Filmowa Przeglądu Teatrów Amatorskich KURTYNA

Młodzi adepci sztuki filmowej będą realizować w trakcie przeglądu materiał filmowy, który posłuży do stworzenia kroniki filmowej. Już w trakcie przygotowań do tegorocznej KURTYNY realizatorzy uczestniczyli w pracach montażowych sceny, oświetlenia i nagłośnienia, przeprowadzali swoje filmowe obserwacje. Dalszy ciąg zdjęć wkrótce. Wyniki pracy młodych twórców poznamy na KURTYNIE.

PRZYWOŁANIE DO PORZĄDKU
Uprasza się o nieplucie na chodnik w trakcie wydarzeń teatralnych w naszej dzielnicy.

Spluwaczki, balie, beczki, skrzynie i inne
Usługi BEDNARSKIE
Skład drewna i trocin
Polana Krykulec - tel. 435

FIO
FUNDUSZ INICJATYW
OBYWATELSKICH
Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
Projekt dofinansowany ze środków Programu
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2018

Trudny romans z Melpomeną

Wolność nigdy nie była prostym do opisanego problemem. A obserwując konflikty rodzące się wokół pojęcia granic wolności, można by sądzić, że jest to zagadnienie jeszcze trudniejsze i coraz bardziej passe, gdyż pojęcie wolności zaczyna być wartością dominującą. Może dlatego pytanie o granice wolności artysty wybrzmiewa coraz bardziej nieśmiało. Czasy żelaznych reguł teatralnych odeszły bezpowrotnie już przed wiekami, a zmiany otwierające coraz to nowe obszary przed aktorami i dramaturgami, nie tylko pozwoliły zdjąć aktorom maskę, ale także kostium i uznać, że ciało człowieka – aktora jest także kostiumem, elementem scenicznej kreacji.

Kiedyś scenografia nakazywała pieczołowitą dbałość o szczegóły, dziś często teatr posługuje się namiastką scenografii. Umowność przedmiotów nie zniknęła z teatru, chyba nawet nabrała na sile. Dlaczego aktorzy i reżyserzy nie akceptują umowności w grze ciałem, wprost przeciwnie – tutaj obowiązuje soczysta dosadność. I nie mam na myśli jedynie nagości, ale wszelkiej maści dosłowność, która pokazuje wprost przemoc i brutalność.

Nagość jest odsłanianiem sfery intymnej, choć fizycznej to nie mniej delikatnej i wrażliwej, co psychika czy duchowość. Czy więc nie jest zasadne pytanie, czy taka wolność na scenie, nie jest uprzedmiotowieniem aktora, którego ciało staje się rekwizytem scenicznym?

Świat pokazywany w sztuce od czasu do czasu musi opowiedzieć o brutalności i brzydocie, ale słowa pozwalają widzowi wyobrazić sobie świat adekwatnie do własnej wrażliwości. Oglądanie inscenizacji jest zderzeniem wrażliwości widza z wrażliwością reżysera i aktorów. Zderzenie pobudza, ale zbyt silne rani, a nawet zabija – może nie zabija człowieka, ale zabija naturalną wrażliwość i delikatność. Dawniej, gdy rzadziej używano eufemizmów, mówiło się o tym: zgorzzenie.

Nie jest moją intencją stygmatyzować wolność jako taką, ale wolność dla samej wolności staje się często okazją do zniewalania innych. Bo jeśli moja wolność jest wartością nadrzędną to niechybnie znajdzie się punkt, w którym będzie ona ograniczać wolność drugiej osoby. A to już równia pochyła. Natura ludzka ma wiele słabości i pierwotne przyzwolenie na drobne ograniczenia drugiego człowieka łatwo otwiera drogę, której końca nie widać.

Wolność w sztuce przywiodła nas w miejsce, które bywa intrygujące, odkrywcze i rodzi tyleż samo zachwytów, co zranień i krzywd. Znaczący kultury doskonale wiedzą, że sztywne zasady, które w dawnych wiekach wręcz kępowały działania artystów, dawno poszły w niepamięć. Artysty starożytni byli raczej rzemieślnikami, realizującymi określony kanon. Sztuka średniowiecza służyła wiernie swoim zasadom określającym sposób i treść wypowiedzi artysty. Czasy nowożytne powoli odwracały perspektywę w stronę samego artysty i tak dotarliśmy do współczesności, gdzie wolność wypowiedzi, swoboda artystycznego wyrazu stała się wartością samą w sobie. Co to oznacza?

Oznacza tyle, że artysta ma prawo wypowiadać się na temat świata i człowieka wg przyjętych przez siebie reguł co do formy i treści. Ile wieków potrzebowała ludzkość, by postawić pozwolić artyście porównać się z absolutem? Bóg ustalił reguły świata – artysta ustala reguły świata przedstawionego w sztuce. Tyle, że Bóg jako istota doskonała, nieomylna i wszechwiedząca, wie co robi. Czy człowiek, artysta nawet o najwyższej wrażliwości, jednak słaby i ułomny w swej naturze, ma prawo do przynależności sobie władzy absolutnej choćby na poziomie świata stworzonego na scenie?

Niczym nie skrupowana wolność wypowiedzi artystycznej pozwala odkryć nowe obszary, zajrzeć do głębi ludzkiej duszy, pomieszać albo całkiem zrezygnować z konwencji, ale także zadziałać wbrew obyczajowi, obalić tabu. Ta wolność pozwala również wyśmiać niemodną dziś przyzwoitość, uznać naturalną wstydlivość za purytanizm i pruderię. Pozwala wreszcie ranić i bezceścić to, co święte dla drugiego człowieka.

I kończąc ostatnie zdanie łatwo odkryć błąd: nieprawdą jest, że to wolność na to wszystko pozwala – to my widzowie i artyści. Pozwalamy sobie na to patrzeć, brać w tym udział, a czasem nawet tworzyć. Odżegnuję się od wszelkich protestów i ostrej krytyki, która tylko przyciągnie widownię - wystarczy zadbać o własną wrażliwość, nie kupując biletu. AH

Rozmowa z Aleksandrą Mikuć z Małego Kacka

- Kiedy zorientowałaś się, że teatr to twoje miejsce?

To było chyba w szóstej klasie, gdy na castingu w Teatrze Muzycznym okazało się, że dostałam się na zajęcia. Początkowo było mi trudno, dostałam się do grupy wokalne a nie aktorskiej. Nie było to proste i kolorowe, ale z biegiem czasu okazało się, że chyba to jest to.

- Czy pamiętasz kiedy pierwszy raz wyszłaś na scenę?

Nie pamiętam tego miejsca, ale rodzice mi opowiadali, gdy nagle na spektaklu, w którym grała moja starsza siostra Asia weszłam na scenę i dołączyłam do grupy aktorów. Podobno w kilka chwil wtopiłam się w spektakl i nikt się nie zorientował, że nie jestem z ich grupy. Pamiętam jednak, że gdy pierwszy raz spróbowałam w Teatrze Muzycznym przed widownią około 1000 osób, gdy wróciłam za kulisy padłam na deski i przez kilka minut nie mogłam opanować emocji.

- Powróćmy więc na chwilę do Teatru Muzycznego. To zaczęło się od grupy wokalne? Co było dalej?

Tak, najpierw śpiewałam w chórze, a potem, gdy wraz z moim reżyserem odeszłam z Teatru Muzycznego, postanowiłam spróbować w grupie aktorskiej, sprawdzić swoje możliwości, na innych płaszczyznach. Dość szybko przekonałam się, że to chcę robić.

- Śpiewałaś w jakich spektaklach?

W przedstawieniach „Pippi” oraz „Gwiazdka w Muzycznym”.

- A w grupie aktorskiej nad czym pracowaliście?

Najpierw pracowaliśmy nad etudami i rozwojem własnego warsztatu. Stopniowo reżyser włączał nas do większych projektów.

- Co to było?

Spektakle większego formatu. Musicale „Księga Dżungli”, „Alicja w Krainie Czarów” oraz „Wikingowie”. Cały czas pracowaliśmy nad własnym rozwojem i doskonaleniem postaci.

- Jakie role zagrałaś?

W „Księdze Dżungli” – Hejnalistę oraz słonia, w „Alicji” – jednego z bliźniaków Tirli Dima a w „Wikingach” była to Norna – pajączycza z mitologii norweskiej.

- Co Ciebie łączy z grupą Nazaret?

Jestem absolwentką szkoły podstawowej, przy której powstała grupa artystyczna Nazaret oraz dzieckiem rodziców, którzy tę grupę tworzyli u podstaw. Z tego powodu pokochałam teatr, bo od dziecka obserwowałam jak pracują i często im pomagałam. Nawet grałam z nimi kiedyś. Rodzice zaszczepili mi odwagę na scenie i radość z tego, co się robi.

- Jaki jest twój związek z przeglądem Teatrów Amatorskich Kurtyna?

Moi rodzice wraz z grupą przyjaciół tworzą ten przegląd, są konferansjerami. Poza tym pomagam jako wolontariusz razem z moją siostrą. Często pomagam rodzicom w przygotowaniu ich ról. Dziękuję się tym, czego sama się nauczyłam.

- Jakie są twoje dalsze plany?

Zobaczmy. Na razie zrobiłam sobie przerwę, niebawem matura. Być może niedługo wrócę do teatru. Cały czas to kocham.

- Dziękuję bardzo za rozmowę.

Pusta noc. Gdy odchodzisz duszo.

Najmłodszym projektem zrealizowanym przez Katolickie Amatorskie Centrum Kultury w Gdyni jest niezwykle widowisko pt. "Pusta noc. Gdy odchodzisz duszo". Jego premiera odbyła się 11 października o 19:30 w Kolegiacie Wejherowskiej, druga odsłona miała miejsce w Gdyni 12 października o 19:30 w kościele pw. NMP Królowej Polski.

Niezwykłość tego artystycznego projektu to jego nieszablonowa koncepcja. „Pusta noc. Gdy odchodzisz duszo” to wydarzenie dźwięku, słowa, światła, obrazu, ciszy i gry aktorskiej. Zostały zestawione obok siebie klasyczne elementy koncertu symfonicznego z udziałem chóru i solistów z nowoczesnymi elementami multimedialnych projekcji oraz efektów świetlnych i dźwiękowych.

Widowisko to przedsięwzięcie całkowicie autorskie, a współtworzą go tacy twórcy jak Cezary Paciorek (kompozycja i aranżacja, kierownictwo muzyczne), Jerzy Stachurski (teksty pieśni i scenariusz), Artur Wyszceki i Wojciech Ostrowski (wizualizacja koncertowa) oraz Wojciech Rybakowski (reżyseria i scenariusz). Realizacji muzycznej podjął się Zespół Muzyki Dawnej Cappella Gedanensis oraz chór Camerata musicale z Wejherowa wzbogacony członkami chóru Harmonia. Jako soliści wystąpili Katarzyna Bierecka i Maciej Miecznikowski. W projekt zaangażowali się również Misternicy Kaszubscy oraz aktorzy Krzysztof Baliński, Dariusz Darewicz oraz Klaudia Szmidt. Kolorytu całości projektu dodał udział tradycyjnych śpiewaków kulturyujących zwyczaje pustych nocy na Kaszubach.

Niepowtarzalność tego projektu to także właśnie jego temat - nawiązujący do zapomnianego obyczaju gromadzenia się w ostatnią noc przed pogrzebem w domu zmarłego. Obyczaju, który pozwalał ośwoić się człowiekowi ze śmiercią i zachęcał do refleksji.

W zamysłu twórców, widowisko „Pusta noc. Gdy odchodzisz duszo” to nie tylko forma artystycznej wypowiedzi na temat zanikającego już obrzędu pustej nocy, ale przypomnienie głębi tego tradycyjnego rytuału i okazja do refleksji nad ludzkim życiem. Kolejne odsłony już wkrótce. JS



Sztuczkiwskie spodnie oraz cylindry i inne kapelusze
POLECA
Wypożyczalnia strojów eleganckich
ul. Olkusa 320 (wejście od podwórza)

Kalesony importowane poleca garderoba
teatralna
Mały Kack
oferty ekonomicznie dopasowane

Redakcja Kuriera Teatralnego Przeglądu Teatrów Amatorskich Kurtyna 2018 - Jarosław Szydłak (prezes), Anna Halasz (Pani Przewodnicząca), ks. Zenon Pipka (Złociutki), Monika Baran (Burmistrz), Małgorzata Chmielińska (żona prezesa), Justyna Knaak (menago), Dominik Knaak (przeblyski), Beata Jarosz (Smoczyca), Piotr Sikora (sprzężenia lub raczej ich brak), Bartek Chytha (konsolato), Aleksandra Kamińska (wszędzie), Andrzej Kamiński (to co zawsze), Marcin Marczak (windykacja), Benia Marczak (Dobra Kobieta), Andrzej Samplawski (wszystko), Grażynka (babcia), Agnieszka Suryn (Profesor), Tomasz Suryn (gdyby mocniej błyskało), Mateusz Zacharow i spółka (rejestratorzy), Janusz&Piotr (fotoplastykon), Tomasz Hajduk (Norwid), Julita Jasnoch (matka), Dariusz Jasnoch (tłum), Marek Woźniak (mecenaz), Krzysztof Otczyk (ostoja), Kasia Bublewicz (sekretarz), Grześ Chmieliński SDB (korektor), Marek Hermann (lokals), Magdalena Mikuć (jedyna taka), Wojciech Mikuć (człowiek – redaktor naczelny), Jarosław Bierecki (dobrodziej), wolontariusze oraz wszyscy ludzie dobrej woli, którym nie jest obce pojęcie „Nowej Kultury”.

Druk ze środków FIO. Nakład wyczerpany. Adres redakcji: **www.kurtynamalykack.pl**

Redakcja Kuriera nie odpowiada za treści ogłoszeń zamieszczonych w numerze. Prawdopodobnie większość z nich jest fikcyjna a ich skojarzenie z rzeczywistością może mieć charakter jedynie przypadkowy.